

„Jak nie kochać strzaskanych tych murów”¹

„Do tej pory my, powstańcy staraliśmy się w miarę naszych możliwości porządkować te miejsca, ale jest nas coraz mniej, dlatego każda pomoc jest bardzo potrzebna” – powiedziała sanitariuszka Powstania Warszawskiego Zofia Gordon ps. „Iskra”, która towarzyszyła żołnierzom Wojsk Obrony Terytorialnej podczas porządkowania miejsc pamięci związanych z Powstaniem Warszawskim.

Kilka dni przed obchodami 75. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego żołnierze dwóch Mazowieckich Brygad OT (5. i 6.) uporządkowali ponad 130 miejsc pamięci na terenie warszawskiego Śródmieścia. Akcja była wspólną inicjatywą mazowieckich terytorialsów oraz władz dzielnicy Warszawa Śródmieście. Prace, w zależności od potrzeb, polegały na myciu tablic i pomników, pieleniu i uprzątnięciu śmieci. Żołnierzom w sobotę towarzyszyli bohaterowie – Powstańcy Warszawscy, a tym samym prace zamieniły się w żywą lekcję powstańczej historii.

Jednym z inicjatorów akcji był kpr. Przemysław Łuszczki z 5 Mazowieckiej Brygady OT.

- Od lat uczestniczę w obchodach Powstania Warszawskiego. Podczas tych spotkań rozmawiałem z wieloma powstańcami, którzy zabiegali o uprzątnięcie miejsc pamięci. Jestem żołnierzem 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej, zaś na co dzień urzędnikiem m.st. Warszawy. Często na spotkaniach z radnymi i burmistrzami monitowałem o potrzebach środowiska kombatanów. Szczęśliwie, nie jestem w magistracie osamotniony jeśli chodzi o pamięć o Powstaniu Warszawskim. Udało się połączyć siły lokalnego samorządu i mazowieckich brygad, aby sprostać temu wezwaniu. Tym bardziej cieszy mnie powodzenie tej akcji, ponieważ była to z jednej strony wspaniała lekcja historii, a z drugiej próba podtrzymania w świadomości ludzi pamięci o dramatycznej walce o wolność i godność. Niejednokrotnie zatrzymywali nas ludzie i pytali co my tu robimy i co to za miejsca. Opowiadając historie tych miejsc nieocenioną pomocą służyli nam powstańcy warszawscy. Tacy jak Pani Zofia Gordon ze Zgrupowania "Ruczaj", która pomiędzy opowieściami o dniach sierpnia 1944 roku, co i raz dziękowała nam za inicjatywę. I to była najlepsza nagroda za te kilka godzin pracy." – powiedział kapral Łuszczki.

W ostatnich dniach była to kolejna akcja, która potwierdza praktyczny wymiar zobowiązania żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej wobec środowiska kombatanów Światowego Związku Żołnierzy AK i Powstańców Warszawskich. Kilka dni wcześniej dzięki zaangażowaniu terytorialsów z 4 Warmińsko – Mazurskiej Brygady OT wymienione zostały tabliczki na brzozyowych krzyżach Łączki. Żołnierze WOT pracowali też na Powązkach, gdzie porządkowali mogiły Powstańców.

ppłk Marek Pietrzak
Rzecznik WOT

¹ Tytuł pochodzi z wiersza Tadesza Grajcy, pt.: „Śpiew Murów”.

